№ 298. Wtorek 30. Grudnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne do ministra handlu i rolnictwa hrabi Wickenburga:

„Kochany hrabio *Wickenburg*. Postanowiłem, ażeby Mój minister marynarki baron *Burger* objął 27. b. m. zarząd poruczonego sobie ministerstwa.

Uwiadamiając Cię o tem, wyrażam Ci oraz Moje uznanie za tymczasowy zarząd ministerstwa marynarki.

Wiedeń, 26. grudnia 1862.

Franciszek Józef r. w."

Ministeryum stanu dozwoliło w porozumieniu z innemi ministerstwami komitetowi wykonawczemu masy ugodnej *Arnsteina* i *Eskelesa* utworzyć towarzystwo akcyonaryuszów do objęcia i prowadzenia należącej do masy ugodnej c. k. uprzywil. rafineryi cukru w Gracu.

Najwyższa władza kontroli rachunkowej mianowała oficyała przy buchalteryi państwa we Lwowie *Kaspra Nemethy* radcą tej izby obrachunkowej.

Gminy *Iwanowce* i *Turady* w obwodzie stryjskim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie: w przeciągu roku wystawić stosowne budynki szkolne i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem i opalaniem szkoły, i każdoczesnemu nauczycielowi, który ma pełnić zarazem służbę diaka w Iwanówce i wykładać naukę po 3 dni w Iwanówce i w Turadach, płacić rocznie po 40 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 29. grudnia. W dodatku do numeru 83 *Gazety narodowej* pan K. W. zamieścił artykuł "o naglącej potrzebie zaprowadzenia ksiąg gruntowych po wsiach" dla dawnych poddanych i posiadaczy gruntów rustykalnych, a obecnych właścieli mniejszych posiadłości ziemskich. Zgadzając się zupełnie z panem K. W. co do potrzeby ustalenia własności włościan naszych i hipotecznego jej uregulowania, tę jednak zrobić musimy uwagę, iż krok ten, dziś zarządzony i zaprowadzony, byłby jeszcze zawczesnym; zdaniem bowiem naszem inne kroki przygotowawcze a niemniej ważne poprzedzić go powinny. Do rzędu zaś ich liczymy główuie komasacyę gruntów, której konieczną potrzebę raz już w piśmie naszem wykazaliśmy. Grunta włościańskie tak jak i grunta dworskie są u nas prawie wszędzie tak porozrywane i w tak znacznej odległości, a do tego w tak różnych kierunkach od zabudowań gospodarczych rozpołożone, że taki ich stan wielką jest niedogodnością ekonomiczną tak dla pojedyńczych właścicieli jak i dla kraju całego. Utrudnia bowiem obrobienie porozrywanych kawałków gruntu, zwiększa koszta utrzymania gospodarstwa a zatem i koszta produkcyi, przeszkadzając zaś zaprowadzeniu racyonalnego płodozmianu, zmniejsza produkcyą, a zatem i bogactwo kraju całego. Jeżeli Galicya dziś jeszcze daleko mniej zboża produkuje, mniej bydła i owiec posiada, jakby w miarę swej rozległości i urodzajności gleby produkować i posiadać mogła, to jednę z głównych przyczyn tak smutnego stanu rzeczy słusznie zaiste upatrywać można w tak niewłaściwem rozpołożeniu własności gruntowej w kraju naszym. To wszystko zaś cokolwiek na poparcie potrzeby komasacyi gruntów już powiedzieliśmy, tak powszechnie jest znanem i wszędzie uznanem, iż we wszystkich prawie krajach europejskich, komasacya gruntów stała się jednem z głównych zadań władzy prawodawczej i rządowej. Od kilku lat i teraz właśnie uznano potrzebę przeprowadzenia jej na Węgrzech i w Siedmiogrodzie, a to pomimo zaciętego częstokroć oporu włościan tamtejszych, w ciemnocie swej własnego dobra nie pojmujących. Zdaniem więc naszem ustalenie własności włościańskiej i hypoteczne jej uregulowanie, nastąpić powinno dopiero po przeprowadzeniu tak pożądanej komasacyi gruntów, jako jej konsekwencya z natury rzeczy wynikająca. Hipoteki włościańskie w dzisiejszem rozerwaniu gruntów zaprowadzone, utrudniłyby przeprowadzenie tak pożądanej komasacyi, i na nicby się nie przydały, boby je wnet na nowo przerabiać trzeba. Zdaniem więc naszem o zaprowadzeniu hipotek włościańskich dziś jeszcze myśleć nie można, dziś bowiem wszystkie nasze usiłowania ku przeprowadzeniu komasacyi skierowane być winny, jako ku środkowi produkcyą kraju, a zatem i jego zamożność znakomicie podnieść mogącemu. Pan K. W., dowodząc naglącą potrzebę zaprowadzenia ksiąg gruntowych po wsiach, obstaje przy nienaruszalności obecnych posiadłości włościańskich, ubolewając, iż takowe częstokroć w skutek działów familijnych, pomimo praw, nienaruszalność ich zastrzegających, rozdrobniane bywają. Otóż i w tym względzie z panem K. W. zgodzić się nie możemy. Traktując raz już przedmiot ten w piśmie naszem, staraliśmy się wykazać, iż nienaruszalność posiadłości włościańskich tak jak była konieczną i z natury rzeczy wynikającą w ten czas, kiedy włościanin był tylko wieczystym dzierżawcą gruntu swojego, czynsz z niego na drodze odrabianej pańszczyzny opłacającym, tak dziś nie jest już tak absolutną koniecznością i życzyćby sobie wypadało, azeby pod tym względem nastąpiło pewne uwolnienie i wydane zostały właściwe przepisy gwoli temu, ażeby ulatwić i przygotować niejako komasacyę gruntów, którą jako jednę z głównych potrzeb kraju uważać nie poprzestaniemy. Zaprowadzenie zaś ksiąg gruntowych po wsiach w obecnym stanie rozpołożenia własności gruntowej, dążyłoby jedynie do uwiecznienia tak smutnego stanu rzeczy i pozbawićby mogło kraj nasz dobrodziejstwa komasacyi, która zamożność jego i siłę produkcyjną w dwójnasób podnieść może, a bez której rolnictwo nasze z smutnego obecnie stanu swojego podnieść się nie zdoła.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 28. grudnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Medale z wystawy londyńskiej. — Stan zarazy na bydło.)*

Jego c. k. Apostolska Mość przyjmował wczoraj Jego Excelencyę ministra finansów pana *Plenera*.

Jego Excelencya minister marynarki baron *Burger* przybył wczoraj z Tryestu, a jutro będzie miał audyencyę u Najjaśniejszego Pana.

C. k. pełnomocnik przy Stanach Ameryki północnej, pan *Hülsemann*, bawi już od kilku dni w Wiedniu.

Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* ogłasza w urzędowej swej części najuniżeńszy raport komisyi długów państwa z 28. listopada r. b. o stanie długów państwa z końcem pierwszego półrocza 1862 r. (Raport ten podamy w całości w jutrzejszym numerze.)

Jeneral. koresp. z *Austryi* pisze: Jak nam donoszą, utworzono w najnowszych czasach do wytępienia rozbójników w Dalmacyi jeszcze dwie ruchome kolumny, zaczem pełni teraz służbę cztery takich kolumn. Ostrzejsza pora roku zmusza złoczyńców opuszczać teraz często wąwozy góry Vellebit i schodzić na równinę, i przeto można się spodziewać, że użyte środki ostrożności odniosą wkrótce pomyślny skutek.

Medale i wzmianki zaszczytne, któremi na wystawie londyńskiej zaszczycono przemysłowców austryackich, mają być doręczane dopiero w końcu stycznia, ponieważ zaszły trudności w spiesznieijszem odesłaniu ich z Londynu. Rozdaniem zajmie się osobiście Jego Exc. minister hr. Wickenburg. Poźniej będą udzielane odznaczenia, które Najjaśniejszy Pan przyznał tym przemysłowcom, co szczególniejsze położyli zasługi koło podniesienia przemysłowości krajowej. Obecnie drukuje się sprawozdanie z wystawy, wyjdzie ono w kształcie wielkiego leksykonu i na 1600 stronnicach będzie zawierało 300 drzeworytów.

Według przepisów ostrożności przez k. pruski rząd w Opolu wydanych celem powstrzymania zarazy na bydło, nie wolno pod żadnym warunkiem z sąsiedniego kraju zarazą dotkniętego sprowa-

dzać tamże bydło rogate, owce, trzodę chlewną, kozy, psy i drób, jakoteż świeże skóry bydlęce i inne, rogi, łój nietopiony, wreszcie mięso bydlęce, nawóz, siano i słomę, tudzież używane narzędzia stajenne: surowa wełna, suche skóry, i włosień bydlęca (z wyjątkiem szczeci), także wpuszczane nie będą, jeżeli pochodzą z miejsc zarazą dotkniętych.

Według doniesień urzędowych zaraza na bydło w Czechach od dłuższego czasu nie wybuchła w żadnem nowem miejscu, a w miejscach, w których zaprowadzono kontumacyę, peryod obserwacyi przeminął spokojnie. Tylko w dolnym Babakowie, zaraza nie ustała dotąd. Od czasu wybuchu zarazy w ośmiu miejscach należących do trzech obwodów, na 3158 sztuk bydła w 24 oborach zachorowało 62 sztuk, z których 18 padło, a 44 dobito. Ponieważ na rzeź dano 83 sztuk podejrzanych o zarazę, tedy całkowita strata wynosi 145 sztuk.

Zaraza na bydło w Morawii wybuchła na nowo w 9 miejscach, tudziez w 4, w których niedawno wygasła, ale natomiast wygasła w 18, w których też zniesiono przepisy policyjno-weterynarskie. W tych 18 miejscach, na 4131 sztuk bydła, w 46 oborach, stracono 127 sztuk, z których 47 padło, a po 40 dano na rzeź jako dotknięte zarazą, lub o nią podejrzane. Obecnie zaraza panuje jeszcze w 30 miejsach, w których na 13.009 sztuk bydła, w 312 oborach, ogólna strata wynosiła dotąd 1047 sztuk; z tych 551 padło, resztę dano na rzeź. — Pokazuje się więc, że w Morawii zaraza na bydło powoli ustaje.

Hiszpania.

(Rozprawy w senacie.)

W senacie hiszpańskim d. 22. b. m. jenerał Concha powstawał przeciw polityce jenerała Prim i ministra Collantes w sprawie meksykańskiej, a pochwalał postępowanie ministerstwa we wszystkich innych kwestyach. Jenerał mówił: należało udać się do Meksyku i popierać politykę hiszpańską, bo wojna z Juarezem byłaby usprawiedliwioną przez jego skrytobójstwa i uciski, których ofiarą padli poddani hiszpańscy. Jenerał Concha pochwala wojenne ultimatum marszałka Serrano, które powiózł jenerał Gasset. Zgoda panowała między dworami sprzymierzonemi, ale ich pełnomocnicy poróżnili się, gdyż chodziło im o wpływ. Ubolewa, że Prim nie skarcił jenerała Saragosy za jego pismo bezwstydne. Oświadcza, że polityka, której trzymano się w Soledad, była najgorsza, acz otrzymała przyzwolenie sprzymierzonych. Almonte nie dał powodu do rozdwojenia. Pochwala plan założenia monarchii w Meksyku, ale nie życzy, aby wybrano księcia hiszpańskiego, z przyczyny niebezpieczeństw, któreby ztąd mogły wyniknąć. Mowa sprawiła silne wrażenie.

W dalszym ciągu swojej mowy d. 23. grudnia oświadczył jenerał Concha, że Prim przerwawszy układy z Juarezem, powinien był udać się z wojskiem do Meksyku. Admirałowi Jurien de la Graviere przyznaje słuszność, że chciał strącić Juareza, ogłosić amnestyę, i zwołać zgromadzenie narodowe. Ministrowi Collantes zarzuca, że pochwalał postępowanie Prima. Ubolewa nad klęską pod Pueblą i twierdzi, że Hiszpanie powinni powrócić do Meksyku, i zachować ścisłą neutralność.

Jenerał Prim broniąc z zapałem prezydenta Juareza, przydaje radę, aby tenże złożył swój urząd; tym sposobem Francya straciłaby pozór do prowadzenia wojny, a Meksyk pozyskałby sposobność wejść na nowo w stosunki dyplomatyczne z innemi mocarstwami.

Anglia.

Londyn, 25. grudnia. *(Nowiny dworu. — Odstąpienie Wysp Jońskich zapowiedziane.)*

Rodzina królewska obchodzi święta Bożego Narodzenia w smutnem odosobnieniu na wyspie Wight. Już drugi raz od swego na tron wstąpienia pogrążona w żałobie monarchini, poruczyła urzędnikom dworu rozdanie zwykłych podarków między ubogich Londynu i Windsoru.

Podsekretarz w ministerstwie spraw zagranicznych Layard oświadczył w mowie, którą miał do swoich wyborców, że Anglia gotowa jest odstąpić Wyspy Jońskie, jeżeli Grecya przyrzecze wytrwać przy rządzie konstytucyjnym, i szanować traktaty. *Observer* uważa wiadomość o bliskiem odstąpieniu Wysp Jońskich jako przedwczesną.

Rząd angielski dał jedynie do zrozumienia, że nie będzie sprzeciwiał się wcieleniu Wysp Jońskich do nowo ukonstytuowanego i rzeczywiście oswobodzonego Królestwa greckiego, i że nie wystąpi z żadną nieprzyjaźną opozycyą, jeżeli rząd Grecyi będzie o tyle silnym, umiarkowanym i konstytucyjnym, aby je zabezpieczyć od obcego wpływu, w tym bowiem celu pierwiastkowo oddano Wyspy Jońskie pod opiekę Anglii. Nie tajno mocarstwom, że Anglia szlachetnie i wiernie pełniła swoje zadanie. Gdy zaś teraz naturalnie nie bez przyzwolenia wszystkich interesowanych, chce zrzec się dobrowolnie prawa opieki, daje narodom przykład, który nie powinienby być zapoznanym. Najważniejszym i najtrudniejszym warunkiem odstąpienia jest konieczność, rząd wysp a mianowicie posiadanie Korfu powierzyć w ręce, które będą miały na tyle siły i zręczności, aby je utrzymać. Mówią tu i ówdzie o odstąpieniu wysp, a zatrzymaniu Korfu. Ale naród tak wielki jak angielski, nie czyni nic w połowie. Jeżeli dla dobra powszechnego ponosi ofiarę, ponosi ją całą, a nie ponosi wcale ofiary, gdy to bezpiecznie stać się nie może. *

Francya.

Paryż. 25. grudnia. *(Wiadomości z Mexyku. — Szczegóły przyjęcia posła francuskiego w Rzymie.)*

Monitor armii zaprzecza wiadomości przez niektóre dzienniki rozgłaszanej, jakoby obecny rząd mexykański miał zamiar zatopienia miasta Mexyku otworzeniem śluz jezior, które go otaczają. Wiadomość ta mogąca zatrwożyć rodziny żołnierzy korpusu expedycyjnego, zupełnie jest fałszywą, i zatopienie stolicy z tego już powodu wcale nie mozliwe, że pięć jezior miasto Mexyk otaczających leżą 2275 stóp, Mexyk zaś 2881 stóp powyżej powierzchni morza, a zatem o przeszło 600 stóp wyżej, jak jeziora w mowie będące.

La France zamieściła w korespondencyi z Rzymu następujące szczegóły o przyjęciu księcia Latour d' Auvergne przez Ojca św. Audyencya trwała przeszło godzinę całą, i Ojciec św. zdawał się być radośnie wzruszony. Książę upraszał o pozwolenie mówienia bez ogródki, a otwartość jego bardzo się Papieżowi podobała. Poseł następnie wspomniał o przychylności Cesarza i o potrzebie znalezienia podpory w przyjażnych uczuciach dworu rzymskiego. Ojciec św. miał na to obszernie odpowiedzieć, i zrobić w końcu uwagę, iż poseł własnemi się przekona oczyma, iż bardzo wiele zrobiono, i że dwór rzymski bardzo obmawiają. „Nie jest to zadaniem naszem", mówił Ojciec św., „chełpić się z dobrego, które czynimy; licz jednak na to, Mości Książę, iż chętnie wam pomagać będę, i że stanie się wszystko, co tylko stać się może."

Książę Latour d' Auvergne odwiedził następnie kardynała Antonellego, który to samo prawie mówił, chociaż innemi słowy. Wszystkie warstwy społeczne w Rzymie przyjęły księcia z prawdziwym zapałem, i jenerał Montebello żyje z nim na bardzo przyjacielskiej stopie.

La France pisze następnie z Rzymu, iż Ojciec św. prześle wkrótce pismo do nuncyusza w Paryżu, w którem wyliczone będą wszystkie reformy tak te juz zaprowadzone, jak i te, które zaprowadzić się mają. Do szczęśliwych rezultatów wpływu nowego posła liczyć można przywrócenie przyjacielskich stosunków między ministrem wojny księdzem Merode a jenerałem Montebello.

Włochy.

Turyn, 23. grudnia. *(Zamknięcie posiedzeń turyńskiego parlamentu. — Różne wiadomości.)*

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych odczytano pismo dep. Ricasoli, w którem oświadcza, iż nie może wziąść udziału w komisyi wyznaczonej do śledzenia przyczyn i sprawdzenia stanu rozbójnictwa w neapolitańskiem; komisya ta składa się obecnie z pp. Saffi, Sirtori, Cicerone, Argentino, Castagnola, Romeo Stefano, Massiani, Donato, Morelli i Bixio. Minister spraw wewnętrznych, Peruzzi, odczytał następnie dekret odraczający posiedzenia izby, który też i w senacie odczytany został.

Onegdaj odbyła się rada ministrów pod prezydencyą Króla Wiktora Emanuela, na której oznaczono termin otwarcia na nowo parlamentu na sesyą $186^2/_3$ roku. Zapewniają, iż Król pomimo wrodzonej niechęci ku uroczystym obchodom, posiedzenie to osobiście otworzyć ma i będzie miał mowę bardzo ważną, mającą na celu uregulowanie wielu spraw finansowych i administracyjnych. Po nowem roku Król udać się ma do Florencyi i Liwornu, a następnie przed rozpoczęciem sesyi parlamentu do Neapolu. Możnaby powiedzieć, że poseł angielski pełni obowiązki marszałka dworu w czasie podróży, gdyż do Toskanii już odjechał i niejaki czas tam zabawi. Czyli zaś w podróży tej posła angielskiego zachodzą polityczne jakie względy, tego dopatrzyć jeszcze nie można.

Rosya.

Petersburg, 20. grudnia. *(Zniesienie konfiskaty dóbr w Królestwie Polskiem.)*

Ukaz cesarski z 18go b. m. względem zniesienia konfiskaty dóbr w Królestwie Pelskiem jest następującej osnowy:

„My Alexander II. i t. d. i t. d.

Ukazem z 20. września 1859 rozkazaliśmy, nie wytaczać żadnych nowych procesów względem konfiskaty dóbr takich osób, które w roku 1831 miały udział w powstaniu w królestwie Polskiem i w zachodnich gubernich państwa, i ukończyć tylko sprawy, rozpoczęte przed ogłoszeniem rzeczonego ukazu. Chcąc teraz położyć koniec wszelkim konfiskatom dóbr i majątków, które należą do osób skazanych za przestępstwa polityczne, popełnione także po roku 1831, jeżeli te dobra i majątki nie przeszły jeszcze na rzecz skarbu państwa, i pragnąc tym sposobem dać nowy dowód naszej cesarskiej łaski, rozkazujemy:

1) Dobra, z czegokolwiek one się składają, i kapitały osób, które od roku 1831 za przestępstwa polityczne skazane były, jako też przypadający im od tego czasu w spuściźnie majątek, chociażby nawet stanowczo przyznany został fiskusowi, uwalnia się od konfiskaty, o ile jeszcze przed wydaniem tego ukazu nie zostały wcielone do skarbu, jak również wszelkie kapitały i dobra, względem których toczy się jeszcze proces.

2) Osoby, których dobra za przestępstwa skonfiskowane zostały, wchodzą w zupełne prawo własności tych dóbr i dochodów z nich, o ile nie przeszły one jeszcze na rzecz skarbu, jeżeli żyją jeszcze i powróciły do ojczyzny; w razie zaś, jeźli właściciele nie

żyją lub pozostali za granicą, będą te dodra i dochody z nich oddane prawowitym ich sukcesorom, chociażby urodzeni byli za granicą, jeżli tylko otrzymali pozwolenie powrotu do państwa rosyjskiego i korzystali z tego pozwolenia.

3) Z odzyskaniem praw własności obowiązani są kondemnaci i ich sukcesorowie uiścić wszelkie należytości, na których zapłacenie te dobra lub dawniejsi ich posiadacze skazani zostali albo jeszcze w prawnej drodze skazani być mogą, jako też dopełnić wszelkich zobowiązań, jakie ciążą na tych dobrach; również są one obowiązane, starać się same w razie potrzeby o ściągnięcie przyznanych od fiskusa, ale dotąd niewypłaconych a teraz będących ich własnością kapitałów, jako też prowadzić wszelkie względem ich dóbr wytoczone a nie skończone jeszcze procesa.

4) Zatem ustaje wszelki udział fiskusa w procesach względem dóbr podległych konfiskacie, a dochody i kapitały, których wpływu oczekiwał skarb państwa, mają być z rachunków jego wymazane."

Turcya.

(Budowa drogi wojskowej.)

Z **Skutari** (Albania) donoszą pod d. 18. grudnia. Przybył tu nowo mianowany gubernator cywilny Wassif Basza, a prawie jednocześnie Derwisz Basza przeniósł tu ze Spuza swoją główną kwaterę; jego rodzina, od której był cztery lata odłączony, ma tu przybyć także. Zdaje się z tego, że Derwisz Basza uważa budowę tureckiej drogi wojskowej i handlowej przez czarne góry jako rzecz pewną. Montenegryni z Bielopawlicz, którzy na liwerunkach do budowy strażnic zarobili wiele, pojednali się już z przygotowaniami Turków. Przybył tu także Bil Doda, były szef katolickich Miriditów, aby jak się zdaje, zawrzeć pokój z Turkami.

Kronika.

(Nieszczęsny wypadek.) W Zameczku, w obwodzie żółkiewskim zginęła 9go b. m. tamtejsza włościanka Parania Sawa przypadkową śmiercią: przy zrębywaniu drzew w lesie w Dereweńce powaliło się na nią podcięte drzewo i zabiło ją na miejscu.

(Z Krakowa donoszą): Nasz piękny, do parku podobny cmentarz szpeciał do niedawna drewniana waląca się kaplica, zkąd gorące powstało życzenie, aby ją zastąpiono innym odpowiedniejszym domem bożym. Tutejszy bankier Hölzel Sternstein jeszcze r. 1855 powziął zamiar wystawić na cmentarzu nową kaplicę, ale zachodziły przeszkody z przyczyny fortyfikacyi; po usunięciu tychże przystąpiono do budowy przed dwoma laty, i ukończono ją w październiku r. b. Piękny ten gmach wzniesiony nakładem 40.000 zł., ofiarował fundator miastu z warunkiem utrzymania. — Reprezentacya miejska uchwaliła w skutek tego dać uposażenie księdzu, którego obowiązkiem będzie grzebać ubogich.

Budowa kościoła Dominikańskiego postępuje szybko. — W r. 1855 runęło wszystko, co do owego czasu zrestaurowano; za pomocą dozwolonych przez Najjaśn. Pana składek, rozpoczęto budowę na nowo, i posunięto ją tak daleko, że, jak się spodziewają w przyszłym roku, nawa środkowa będzie zasklepiona, i kościół dachem pokryty.

Zeszłego lata odnowiono także kościółek św. Wojciecha, najstarożytniejszy religijno-historyczny pomnik Krakowa. Stoi on w miejscu, na którem św. Wojciech opowiadał niegdyś ewangelie. — Restauracyą zajął się komitet. Koszta obliczono na 7260 zł., ale dotąd wpłynęło w drodze składki dopiero 5600 zł.

Wszystkie towary, które na stacyach c. k. uprz. austr. Towarzystwa kolei żelaznej oddawane, miały być przesyłane koleją Karola Ludwika, musiały być na stacyach granicznych w Ołomuńcu i Marcheggu przenoszone do innych wagonów, przezco w odstawie przesyłek, jeżeli nie zachodziło spoźnienie, to przynajmniej zwłoka. Od 1. stycznia 1863 pomiędzy stacyami we Lwowie, Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie, Tarnowie, Bochni i Wieliczce, a stacyami w Bodenbach, Aussig, Theresiensztad, Lobositz, Pradze, Podiebrad, Kollin, Pardubitz, B. Trübau, Zwittau, Hohenstadt i Littau, kolei północnej, tudzież stacyami w Czegled, Peszcie i Pressburgu południowej linii towarzystwa kolei żelaznych, będzie istniał wzajemny związek, na mocy którego wszelkie przesyłki będą expedyowane bezpośrednio.

(Gazeta łacińska.) Do nielicznych dziś pism peryodycznych w języku starożytnych Rzymian wydawanych, w ostatnich czasach przybyła gazeta w Dorpacie przez pastora Pejkena wydawana. Pismo to łacińskie zajmuje się przedewszystkiem kwestyami wychowania i pedagogii, oraz historyi i lingwistyki łacińskiej. Liczyć ma podobno dość znaczną ilość prenumeratorów, co świadczy pomyślnie o wykształceniu Dorpatu.

(Meteor.) W dniu 27. listopada, w kilka minut po godzinie 6tej wieczorem, kula ognista rzucająca światło białe, natężone jak światło elektryczne, przeszła nad miastem Hawrem, z zadziwiającą szybkością, w kierunku z północy ku południowi, zostawiając za sobą świetną linię, jak rakieta w swoim przebiegu. Ten meteor widziany był w Balbu, Yvetot i Rouen. Osobom, które widziały go w Rouen z placu św. Hilarego, zdawało się, że ta kula spadła w bliskości kościoła St. Vivien. W Strassburgu około godziny 6tej ten sam bolid, jak się zdaje, przebiegał od strony północno-zachodniej ku południowo-wschodniej, zostawiając przez chwilę za sobą błękitnawy blask, podobny do światła księżycowego. Pan Lowe na stacyi Grantham widział ten meteor o godzinie 6tej minut 47.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 29. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (80 ℔) 3zł. 72c.; żyta (79 ℔) 2zł. 31c.; jęczmienia (68 ℔) 2zł. 22c.; owsa (46 ℔) 1zł. 52c.; hreczki 2zł. 23c.; grochu 3zł.; kartofli 1zł. 5c.; — cetnar siana 1zł. 61c.; okłotów 55c.; — sąg drzewa bukowego 12zł. 80c., sosnowego 10zł. 40c. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany. — Dnia 22., 24. i 26. b. m. nie było dowozu i targu.

Lwów, 22. grudnia. Od 1. do 15. b. m. były na targach w *Gródku*, *Szczercu* i *Jaryczowie* następujące przeciętne ceny zboża i innych artykułów: mec pszenicy 3zł.45c.—3zł.—3zł.35c.; żyta 1zł.90c.—1zł.80c.—2zł.5c.; jęczmienia 1zł.75c.—1zł.80c.—2zł; owsa 1zł.25c.—1zł.40c.—1zł.25c.; hreczki 2zł.—2zł.20c.—2zł 60.; kukurudzy w Szczercu 4zł.; kartofli 92c.—1zł.—0. Cetnar siana 1zł.5c.—75c.—87c. Sąg drzewa twardego 8zł.25c.—10zł—7zł., miękkiego 6zł.25c.—8zł.—6zł. Funt mięsa wołowego 14c.—12c.—14c. Mas okowity 80c.—65c.—64c. — Wełny i nasienia konicza nie było na targach.

Kołomyja, 19. grudnia. W pierwszej połowie b. m. płacono na targach w *Kołomyi*, *Kuttach* i *Śniatynie* w przecięciu mec pszenicy po 3zł.10c.—3zł.25c.—2zł.93c., żyta 2zł.15c.—2zł. 21c.—2zł.10c.; jęczmienia 1zł.65c.—1zł.70c.—1zł.65c.; owsa 1zł.—1zł.21c.—1zł.5c.; hreczki 2zł.50c.—2zł.50c.—0; kukurudzy 2zł.—1zł.70c.—1zł.82c; kartofli 1zł.10c.—80c.—95c. Cetnar siana 1zł. 40c.—80c.—1zł.33c.; wełny w Kuttach 35zł. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 6zł—6zł.20c.—6zł.90c., miękkiego po 4zł. 50c.—3zł.20c.—0. Funt mięsa wołowego kosztował 11c.—10c.—9c. i mas okowity 72c.—64c.—60c. wal. austr.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 30. grudnia. Najważniejszą z wewnętrznych spraw państwa jest od czasu zamknięcia rady państwa kwestya ugody z bankiem, której ostateczne załatwienie pomimo ustawy uchwalonej i przyjętej w obudwu izbach, odwlekło się jeszcze dla sporu ze strony dyrekcyi bankowej. Dopiero wczoraj miał się zebrać wydział bankowy dla stanowczego orzeczenia, czy projektowana z państwem ugoda ma być przyjęta, czy nie; ale dotąd nie ma jeszcze w dziennikach wiedeńskich żadnej wiadomości o tem. — Ogłoszenie ustawy prasowej zawisło jeszcze tylko — jak donoszą dzienniki wiedeńskie — od wydania regulaminu wykonawczego dla władz. Ten regulamin przedłożony został nowomianowanemu ministrowi sprawiedliwości Drwi Hein zaraz po jego nominacyi; ale ponieważ minister ten powrócić miał z wycieczki swej do Opawy dopiero 29. b. m. a 30. b. m. rozpocząć swoje urzędowanie, tedy zdaje się, że ogłoszenie nowej ustawy druku nastąpi w sam dzień nowego roku. — Z Hermansztadu donoszą, że saskie zgromadzenie narodowe ma być zwołane w pierwszej połowie stycznia 1863.

W sprawie *szlezwicko-holsztyńskiej* miał nastąpić zwrot nowy i pomyślniejszy dla tych Księstw niemieckich. Podług pogłoski podanej w duńskim dzienniku *Faedrelandet* zajmuje się już minister szlezwicki ułożeniem nowej konstytucyi dla Księstwa Szlezwiku, a artykuł w organie ministeryalnym *Danmark* potwierdza to niejako, przedstawiając obszernie, że potrzeba koniecznie dla spokoju europejskiego nadać szlezwickiej reprezentacyi prowincyonalnej nie tylko inny skład podług liberalniejszej ustawy wyborczej, ale także szersze swobody i większe prawa, gdyż inaczej potrzebaby się obawiać wmieszania się zagranicy w sprawy państwa, a na wszelki sposób zbrojnej interwencyi Niemiec. Taki artykuł w dzienniku ministeryalnym wskazuje tedy dość wyraźnie, że rząd duński ulegając wpływom zewnętrznym, postanowił zmienić dotychczasową politykę swoją centralizacyjną względem Szlezwiku.

Uchwalone na konferencyach stambulskich w sprawie *serbskiej* przeprowadzenie umówionych stypulacyi za pomocą komisyi mieszanej, ma już być wkrótce dokonane. Tureccy członkowie tej komisyi są już w drodze do *Belgradu*, a główniejsze punkta, których rozpoznaniem zajmie się ta komisya, mają być: bliższe określenie fortyfikacyjnego obrębu Belgradu; wynagrodzenie, które ma wypłacić rząd serbski dawnym mieszkańcom dzielnicy tureckiej za ich ustąpienie; oznaczenie siły załogi tureckiej w twierdzy, i nakoniec — co najważniejsza wśród dzisiejszych stosunków — oznaczenie liczby milicyi, jaką może utrzymywać Serbia.

Z wielu stron słychać, że odstąpienie *Wysp Jońskich* Grecyi natrafia na silny opór nawet pomiędzy samymi mieszkańcami tych wysp. Mianowicie obawiają się Jończycy, że to przyłączenie do Grecyi pozbawiłoby ich wielu korzyści moralnych, jakie zapewnia im protektorat Anglii; najbardziej zaś lęka się Korfu utracić znaczne zyski z pobytu armii angielskiej i ciągłych odwiedzin floty angielskiej, gdy tymczasem Grecya obdarzyłaby ich tylko uciążliwemi podatkami. Tymczasem donoszą dzienniki angielskie, że Anglia zdecydowała się już stanowczo zrzec się protektoratu nad temi wyspami i odstąpić je Grecyi nawet bezwarunkowo, chociaż inne wieści utrzymują, że teraz po stanowczej odmowie Ferdynanda portugalskiego, proponuje Anglia Grecyi księcia Amadeusza sardyńskiego na Króla; że ta kandydatura znalazłaby niezawodnie silny opór ze strony innych mocarstw opiekuńczych.

Francuski *Monitor armii* zbija rozszerzaną w dziennikach amerykańskich pogłoskę, jakoby Juarez w razie potrzebnych wypadków zamierzał zalać wodą całe miasto Mexyk. Jest to bajka zmyślona dla odstraszenia rodzin wojskowych, należących do korpusu jenerała Forey, a rzecz sama niepodobną jest do wykonania, gdyż miasto Mexyk leży o wiele wyżej, niż pięć jezior, któremi jest otoczone, a których stan wody od dwóch wieków znacznie się

zmniejszył. Do zalania miasta, jak za czasów Kacyków, byłyby potrzebne olbrzymie roboty i długie lata pracy.

Najświeższa poczta.

Paryż, 28. grudnia. *Patrie* utrzymuje, że może potwierdzić, iż lord Elliot uda się do Konstantynopola, aby traktować o powiększenie Grecyi od strony Epiru i Tesalii.

France donosi: Elliot przesłał rządowi ateńskiemu notę względem Wysp Jońskich.

Paryż, 28. grudnia. Raport ministra finansów pana Foulda o stanie finansów, oblicza ogólne koszta wyprawy mexykańskiej w roku 1862 na 83 milionów. Niedobór podaje na 35 milionów, które zażąda od ciała prawodawczego. Pan Fould sądzi, że budżet na rok 1863 ze względu na ciągłe wzmaganie się podatków okaże nadwyżkę w sumie 110 milionów, czem pokryte będą koszta wojny mexykańskiej i nieprzewidziane wydatki. Zwyczajny budżet na rok 1864 okaże nadwyżkę w sumie 4 milionów, zaś nadzwyczajny budżet podany jest w raporcie na 104 milionów. Ogólna cyfra dawnych niepokrytych kredytów w sumie 848 milionów niepowiększyła się. Bez nadzwyczajnych wydatków w latach 1862 i 1863 byłoby można z początkiem r. 1864 powrócić do normalnego stanu, który to rezultat jednak został tylko odwleczony. Niepokryta cyfra nieprzekracza źródeł pomocnych, które słusznie mogą być użyte i dozwala unikać wszelkich kredytów.

Turyn, 28. grudnia. Przez *Indep. Belge* podane doniesienia względem rozdwojeń w ministeryum włoskiem co do kwestyi rzymskiej są całkiem mylne. Ministeryum od pierwszej chwili aż dotąd zachowało w tej kwestyi politykę wyczekującą.

Podobnież mylną jest wiadomość, że poseł francuski Sartiges żądał od ministerstwa zwrotu familijnych dóbr burbońskich i że zdania ministerstwa w tym względzie są podzielone. To tylko prawda, jak słychać ze strony urzędowej, że zwrot zasekwestrowanego posagu księżniczek burbońskich, wydanych za mąż za granicą jest przedmiotem rozpraw, któremi ministerstwo finansów zajmuje się teraz.

Turyn, 27. grudnia. Konskrypcya odbyła się pomyślnie nawet w prowincyach najbardziej dotkniętych rozbójnictwem. Kapitanata odstawiła rekrutów swoich co do jednego. *Gazzeta ufficiale* ogłasza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, podług którego mogą być grywane wszelkie sztuki muzyczne bez wyjątku, ale nie wolno publiczności żądać takich sztuk muzycznych, których niema w programie. — *Stampa* ogłasza dwa okólniki ministerstwa stanu, z których jeden zaleca radom prowincyonalnym mianować inspektorów gwardyi narodowej, a drugi nakazuje prefektom formować i mobilizować lokalne bataliony przeciw rozbójnictwu.

Ateny, 27. grudnia. Korroneos został usunięty; stan rzeczy polepszył się.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. grudnia.

Hotel George: PP. Bernatowicz Ludwik i Przyłucki Ign., z Podola. — Szeliski Henr., z Chodaczkowa. — Hr. Komorowski Ign. i Czechowicz Wład., z Pererowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. grudnia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327‴23	— 1.0	90.4	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.40	— 1.8	80.0	„ „	„
10. god. wiecz.	324.18	— 0.6	81.0	„ „	„
W nocy śnieg 5‴.					
7 god zrana	322‴60	+ 0.5	74.1	zachodni sł.	pochmurno
2 god. po poł.	322.31	— 0.1	81 3	„ „	„
10. god. wiecz.	323.22	— 0.8	90.3	„ mier.	śnieg
Ilość śniegu 12‴.					

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Belizaryusz**“.

Jutro na dochód pana L. Nowakowskiego po raz pierwszy: „**Zagroda Sobkowa**“, melodramat ludowy ze śpiewami w 5 aktach, przerobiony z niemieckiego przez Edw. Błotnickiego.

Kurs lwowski.

Dnia 29. grudnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr	5	$44\frac{1}{2}$	5	$50\frac{1}{2}$
Dukat cesarski	„ „	5	46	5	53
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	36	9	50
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	$83\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	$72\frac{1}{2}$	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	15	78	90
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	20	82	95
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	8	73	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	35	82	5
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	222	75	224	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 29. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 75.90; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 811.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 222 10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 fontów szterl. 115 30. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.53, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 grudnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68 10	68 30
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.30	82 40
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82 15	82 25
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	75.50	75 60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75 60	75.80
dtto. „ $4\frac{1}{2}$%	64 25	64 50
dtto. „ 4%	57.—	57 50
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	37 50	38.—
dtto. „ 1%	14 75	15.—
Przez. do wylos. z r. 1839	146 —	146 50
„ 1854	93 75	94.25
„ 1860	91.90	92.-
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	94 —	94.20
Renty Como po 42 lir. aus.	18 —	18 25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	70 50	71 50
„ $4\frac{1}{2}$%	63 50	64 —
„ 4%	56.—	56 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ $3\frac{1}{2}$%	50.—	51.-
„ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	50.—	51.-
„ $2\frac{1}{4}$%	45.—	46.-
„ 2%	40.—	41.—
„ $1\frac{3}{4}$%	34.50	35.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	70.50	71.50
„ $4\frac{1}{2}$%	63.50	64.—
„ 4%	56. —	56 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salb.	84.—	84.50
Czech	86.—	86.50
Morawii	87.50	88 -
Szląska	87.—	87 50
Styryi	87.50	88.50
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	87.—
Węgier	74 25	74 75

	pien	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.—	73.25
Kroacyi i Slawonii	73 —	74.-
Galicyi	73 —	73 50
Siedmiogr. i Bukow	72.—	72 50
Lom. wen. poż. z r. 1859	— —	92 -
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	70.50	71.50
„ 4%	56.—	56.50
„ $3\frac{1}{2}$%	50.—	51.-
„ 3%	42.—	43.-
„ $2\frac{1}{2}$%	35.—	36.-
„ 2%	28.—	29.—
„ $1\frac{3}{4}$%	25.—	26.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	16.—	17 —
„ $2\frac{1}{2}$% za 100 zł.	14.—	15.—
„ $2\frac{1}{4}$% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ $1\frac{3}{4}$% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	811.—	812 -
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	222 30	222 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	648 -	650 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1840. -	1842.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	233 75	234 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	154 50	155 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129 80	130.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.-	—.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	275 —	276.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	224 —	224 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	46.—	50.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	105.—	110.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	665.—	680.-

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174.—	175.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	162.—	164.—
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	420 —	421 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	408.—	412
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Powsz austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	248.—	250 —
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104 —	104 50
10 „ 5%	100 —	100 50
przeznacz. do los. po 5%	90.—	90 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	85 50	85 75
Gal. Tow. kred. po 4%	78. —	79
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 50	97.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	96.50	97 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	127.—	128.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	123.—	123 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131. —	131.25

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	117.—	118.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	32.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95 50	96 50
Salma „ 40 „ „	37 75	38 25
Palfiego „ 40 „ „	37.—	37.50
Clarego „ 40 „ „	33 75	34 25
St. Genois „ 40 „ „	36 50	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	20 25	20 75
Waldsteina 20 „ „	21.75	22 25
Keglevicha 10 „ „	15.75	16 —
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	99.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n	98 25	98.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.25	98 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 25	87.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	116 25	116.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45.90	46.—
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.57	5.59
dtto. pełnej wagi	5.57	5.59
Korona	16 20	16.25
20frankówka	9.31	9.33
Rosyjski impery.	9.57	9.60
Talar związkowy	$1.73\frac{1}{2}$	1.74
Srebro	115.25	115 75
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.